

# Szansa czy zagrożenie dla hodowli przeżuwaczy w świetle Europejskiego Zielonego Ładu\*

Jan Miciński

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,  
Wydział Bioinżynierii Zwierząt Katedra Hodowli Owiec i Kóz

Tworzenie Europejskiego Zielonego Ładu (EZŁ) zapoczątkowało podpisanie tzw. Porozumienia paryskiego w 2015 roku przez 194 kraje, w tym także Unię Europejską (UE). Komisja Europejska 11 grudnia 2019 roku przyjęła politykę związaną z Green Deal (EZŁ), którego głównym celem jest osiągnięcie do 2050 r. zerowego poziomu emisji gazów cieplarnianych netto w UE. Ponadto Komisja Europejska wskazała na potrzebę oddzielenia wzrostu gospodarczego od zużywania zasobów przy utrzymaniu konwergencji gospodarczej, tak, aby żaden region nie pozostawał w tyle. Takie działania były zgodne z ramową konwencją ONZ zakładającą ograniczenie wzrostu średniej temperatury globalnej o 1,5-2°C. Ogłoszenie strategii EZŁ dotyczących rolnictwa zbiegło się w czasie z intensywnymi negocjacjami nad kształtem nowej Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Porozumienie polityczne osiągnięto dopiero w grudniu 2021 r. i tym samym w latach 2021-2022 wsparcie rolnictwa w ramach WPR realizowane było na zasadach przejściowych, natomiast nowe rozwiązania weszły w życie od 2023 r. Wspólna Polityka Rolna nie jest bezpośrednio częścią EZŁ, ale ma kolosalne znaczenie dla osiągnięcia celów środowiskowych zapisanych m.in. w strategii „od pola do stołu”. Wszystkie kraje członkowskie zostały zobowiązane do przygotowania krajowych planów strategicznych dotyczących wdrażania WPR, w których należało odnieść się do celów EZŁ formułowanych na poziomie UE. Polski plan strategiczny na lata 2023-2027 (na łączną kwotę ok. 22 mld euro) został zaakceptowany jako jeden z pierwszych siedmiu planów w sierpniu 2022 r. [1, 4, 16].

Europejski Zielony Ład ma znamiona głębokiej transformacji, która dotyczyć będzie działalności w aspekcie społecznym, gospodarczym, środowiskowym, a także w coraz większym zakresie przejścia na inteligentne zarządzanie w ramach rozpowszechnianej cyfryzacji. Wygaszana będzie, tzw. brązowa, wysokoemisyjna gospodarka dotychczasowa, przy wysokim zużyciu paliw kopalnych jako głównych źródeł energii, stawiająca za

cel nieograniczony wzrost gospodarczy przy maksymalizacji zysku na rzecz zielonej, neutralnej klimatycznie gospodarki przyszłościowej opartej na: odnawialnej energii prosumenckiej, gospodarki obiegu zamkniętego, ekonomii współdzielenia, efektywnym wykorzystaniu zasobów naturalnych ziemi [9, 11]. **Te zmiany noszą w sobie znamiona rewolucji nazywanej „zieloną rewolucją”, której efektem ma być: uzyskanie 0 emisji CO<sub>2</sub> w 2050 r., zmniejszenie o 50% poziomu emisji gazów cieplarnianych netto w 2030 r. w stosunku do 1990 r., czysta, bezpieczna i przystępna cenowo energia, gospodarka o obiegu zamkniętym, ochrona i odbudowa różnorodności biologicznej, odpowiedzialne budownictwo, zrównoważony system żywnościowy w ramach strategii „od pola do stołu”, ekologiczna i inteligentna mobilność [3, 4, 6, 19].**

Reasumując tę myśl, ochrona środowiska naturalnego powinna przynieść w efekcie wymierne korzyści dla gospodarki, ludzi i planety w postaci: czystego powietrza, zdrowej żywności, ograniczenia ilości produkowanych odpadów i śmieci, zrównoważonej gospodarki zasobami, zrównoważonego gospodarowania energią czy też zrównoważonego rolnictwa.

Kluczowymi dokumentami EZŁ odnoszącymi się do rolnictwa były, ogłoszone w maju 2020 r. strategię „od pola do stołu” (*Farm to Fork Strategy*) i „poprawy bioróżnorodności” (*Biodiversity Strategy*). W szczególności w pierwszym z wymienionych dokumentów sformułowano konkretne wyzwania i cele stawiane przed europejskim systemem żywnościowym, które należy określić jako bardzo ambitne, ale i (przynajmniej częściowo) dyskusyjne. Europejski Zielony Ład jest więc nierozdzielnie związany ze strategiami związanymi z obszarami wiejskimi, które w ramach WPR zakładają długoterminowe wizje zmian w obszarach wiejskich Unii Europejskiej [4, 20, 21].

W przypadku rolnictwa uprawowego wizje te zakładają:

- zmniejszenie stosowania pestycydów chemicznych i związanych z nimi zagrożeń o 50%,
- zmniejszenie strat składników pokarmowych o co najmniej 50% i ograniczenie stosowania nawozów o co najmniej 20%,
- przeznaczenie co najmniej 25% gruntów rolnych w UE pod rolnictwo ekologiczne,
- wspieranie przejścia na zrównoważone praktyki rolne,
- zmniejszenie o 50% sprzedaży środków przeciwdrobnoustrojowych.

Kolejnymi elementami działania związanymi z uprawami będą:

- odwrócenie procesu spadku liczebności owadów zapylających,
- odwrócenie spadku różnorodności genetycznej,

- przywrócenie różnorodnych elementów krajobrazu, na co najmniej 10% gruntów rolnych,
- zwiększenie wysiłków na rzecz ochrony żyzności gleby, ograniczenie erozji gleby i zwiększenie zawartości materii organicznej w glebie oraz efektywniejszego wykorzystania praktyk agrotechnicznych,
- zasadzenie ponad 3 mld sadzonek drzew.

Jednakże nam zootechnikom najbliższe są strategie związane z hodowlą zwierząt. W tym przypadku działania te zakładają:

- odbudowę bioróżnorodności,
- zmniejszenie emisji metanu,
- redukcję stosowania antybiotyków,
- strategię „od pola do stołu” – poprawa dobrostanu,
- zwiększenie udziału chowu ekologicznego,
- zrównoważoną produkcję zwierzęcą.

Odbudowa bioróżnorodności jest ewidentnym zyskiem dla natury. Powinna odbywać się przy powrocie do wykorzystania lokalnych ras i ochronie unikalnych zasobów genetycznych. W przypadku chowu bydła i owiec przy maksymalnym wykorzystaniu naturalnych ekosystemów w postaci łąk i pastwisk jako naturalnych sposobów żywienia przeżuwaczy i metod konserwacji oraz pielęgnacji naturalnego krajobrazu, a także w połączeniu z zakładaną bioróżnorodnością upraw, przełoży się to na lepszą jakość pasz i na lepszą jakość surowca zwierzęcego. Można zgodzić się z tymi tezami, gdyż produkcja wołowiny, baraniny i mleka będzie bardziej przyjazna środowisku. Z drugiej strony, tak wyprodukowane mięso czy mleko będzie przyjazne konsumentowi, gdyż będzie miało wyższy udział składników prozdrowotnych. Wyroby z wołowiny, baraniny czy jagnięciny powinny być sporządzane według przepisów regionalnych.

Odpowiedzialnością za emisję metanu w produkcji zwierzęcej w największym stopniu obarczane jest bydło. Krowa produkuje 128 kg metanu rocznie, a owca jedynie 8 kg. Bydło odpowiedzialne jest za 4% emisji tego gazu. Ponadto produkcja dwutlenku węgla ( $\text{CO}_2$ ), metanu ( $\text{CH}_4$ ) i tlenku azotu ( $\text{NO}$ ) z produkcji rolniczej stanowi w 15% gazy jelitowe i gazy ze składowanych odchodów. Kolejnym negatywnym elementem, który wiąże się z produkcją metanu u bydła, są straty energii (od 2 do 12%) dostarczanej w paszy.

Wychodząc naprzeciw tym tezom, należy jednak kierować się racjonalnymi i logicznymi argumentami, a nie na zasadach skrajności, rozważać problem emisji gazów w kontekście ich obiegu w środowisku. Należy bronić i stać po stronie hodowców przeżuwaczy, zarówno dużych, jak i małych, ponieważ metan wytworzony przez zwierzęta ulega przemianie na  $\text{CO}_2$ , następnie wykorzystywany w procesie fotosyntezy roślin, które z kolei stanowią podstawę ich diety. Jest to więc w efekcie cykl zamknięty. Gdyby nie rozłożyły go kro-

wy, to uwolniłby się z gnijących roślin w glebie i również trafiłby do atmosfery. Żwacz przeżuwaczy nie jest urządzeniem do produkcji węgla, a jedynie jednym z elementów jego obiegu. Można więc zgodzić się z tezą, że produkcja zwierzęca prowadzi do szybszego obrotu tym pierwiastkiem, ale nie zwiększa jego podaży w biosferze [2, 5, 7, 14].

Celowym oczywiście jest rozpowszechnienie działań mających na celu ograniczanie emisji metanu produkowanego przez przeżuwacze poprzez odpowiedni skład dawek pokarmowych, stosowanie dodatków paszowych (pasz treściwych; tłuszczu; kwasów organicznych: fumarowy, jabłkowy, laurynowy, mirystynowy; drożdży; ekstraktów roślinnych; inhibitorów: glonów, azotanów i tanin) oraz stosowanie dobrej jakości kiszzonek jako źródła mikroorganizmów probiotycznych. Wyniki prowadzonych badań wskazują, że istnieje możliwość kształtowania mikrobiomu żwacza, szczególnie dotyczy to manipulacji na mikrobiomie przewodu pokarmowego cieląt, jako tzw. wczesnego programowania.

Kolejną kwestią jest możliwość ograniczenia produkcji  $\text{CH}_4$  poprzez wykorzystanie metod hodowlanych, poprzez wprowadzenie tego elementu do programu oceny i selekcji bydła mlecznego. Nie są to jednak proste metody, chociażby ze względu na trudności związane z pomiarem ilości metanu pochodzącego ze żwacza krów. Odziedziczalność tej cechy nie jest wysoka i wynosi 0,40 ( $\text{g}/\text{CH}_4/\text{dzień}$ ), a jeszcze niższa (0,19), gdy dotyczy wskaźnika  $\text{g}/\text{CH}_4/\text{kg}$  suchej masy. Można również próbować stosować przeliczniki  $\text{g}/\text{CH}_4/\text{kg}$  mleka lub mięsa. Poza tym ciągle jeszcze zbyt mało wiadomo na temat interakcji genotyp x środowisko dotyczącej produkcji metanu u przeżuwaczy [14].

Strategia: „od pola do stołu” ma różne oblicza. Skupione są w niej, chociażby krótkie łańcuchy dostaw, gdzie droga między producentem, przetwórstwem a konsumentem, jak również między zbiorem surowców paszowych a ich wykorzystaniem w żywieniu zwierząt ma być jak najkrótsza. Następna istotna kwestia dotyczy etykietowania produktów, w zależności od poziomu dobrostanu bydła. Polska jest liderem, jeżeli chodzi o poprawę warunków bytowania zwierząt w ostatnich latach i jest zainteresowana wprowadzeniem ogólnoeuropejskiego znakowania żywności pochodzenia zwierzęcego, jednak koszty ponoszone z tego tytułu przez rolników powinny być rekompensowane.

Hodowcy przeżuwaczy powinni produkować taką wołowinę, baraninę czy jagnięcinę, która będzie odpowiadała preferencjom konsumenta, mając jednocześnie świadomość, że na jakość tej żywności wpływa wiele czynników tj. system produkcji, żywienie, zdrowie, dobrostan, a także marketing i dystrybucja. Niezwykle ważne jest, by sprzedaż wyrobów odbywała się z pominięciem pośredników.

**Biorąc powyższe pod uwagę, już obecnie przeznacza się ogromne sumy na badania naukowe, których celem jest, między innymi, rozwój produkcji zamienników mięsa, czyli białek roślinnych.**

Dość problematyczną i kontrowersyjną kwestią w strategiach WPR jest redukcja stosowania antybiotyków. Niestety, nasz kraj zajmuje niechlubne drugie miejsce w Europie pod względem zużycia antybiotyków w produkcji zwierzęcej. Według zapisu, jaki znalazł się w EZŁ, ze względu na nasilającą się antybiotykooporność, do 2030 roku w hodowli trzeba ograniczyć stosowanie antybiotyków o 50%, co nasuwa wiele pytań, chociażby w stosunku do jakiego poziomu, ponieważ każdy kraj ma inny. Wraz z tym idzie redukcja stosowania pestycydów o połowę oraz redukcja poziomu nawożenia o 20%. Już na etapie projektowania produkcji roślinnej, należy uwzględnić zrównoważoną ilość chemikaliów używanych w jej procesach. Zamiast produktów syntetycznych wytwarzanych w procesach chemicznych, EZŁ zakłada stosowanie produktów probiotycznych, zawierających metabolity bakteryjne, które wypierają niebezpieczną mikroflorę ze środowiska, naturalnych dodatków immunostymulujących i zawierających fitocydy oraz zaleca stosowanie bakteriofagów i autoszczepionek.

Dość kontrowersyjnym założeniem EZŁ jest ograniczenie o 50% stosowania pestycydów i ryzyka związanego z nimi, a także ograniczenia stosowania najbardziej niebezpiecznych pestycydów (w porównaniu do lat 2015-2017). Stopień realizacji tego celu ma być analizowany m.in. przy użyciu wskaźnika ryzyka, który bazuje na danych dotyczących sprzedaży środków ochrony roślin, przy czym bardziej niebezpieczne środki mają w tym wskaźniku większą wagę. Szacunki Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wskazują, że maksymalny możliwy poziom redukcji tego wskaźnika wynosi 16,4% (gdyby rolnicy powszechnie zmienili dotychczasowe praktyki) [10, 12, 13]. Jednak jako cel redukcyjny Polska przyjęła 5% (w porównaniu do 2019 r.). Działania w ramach nowej WPR mogą przyczynić się do obniżenia stosowania środków ochrony od 3% do 7,5% (w kg substancji czynnej, już bez uwzględniania poziomu niebezpieczeństwa danego środka). Redukcja ta wynikałaby ze zmniejszenia zużycia nie tyle wśród gospodarstw stosujących najwięcej tych środków, ile wśród gospodarstw zlokalizowanych na obszarach o słabym potencjale produkcji rolnej. Należy zauważyć, że ograniczenie stosowania pestycydów byłoby możliwe w warunkach lepszego rozwoju rynku środków pochodzenia naturalnego. Rynek ten znajduje się jednak w początkowej fazie rozwoju.

Kolejną strategią EZŁ jest zwiększenie rolnictwa ekologicznego jako procesu związanego z powrotem do natury. Zakłada się, że w 2030 r. co najmniej 25% gruntów rolnych w UE ma być przeznaczonych pod

produkcję ekologiczną. Znaczący wzrost udziału użytków rolnych pod rolnictwem ekologicznym w ostatnich latach właściwie już się dokonał, w 2019 r. odsetek gruntów pod rolnictwem ekologicznym w UE wynosił 8,5%, podczas gdy jeszcze w 2010 r. było to jedynie 5,1%. Niemniej dalszy wzrost udziału rolnictwa ekologicznego w wykorzystaniu gruntów z 8,5% do poziomu aż 25% wydaje się zadaniem zbyt ambitnym w perspektywie 2030 r. Krajowy cel wpisujący się w EZŁ, jaki zapisano w polskim planie strategicznym, wynosi 7% (w 2020 r. gospodarstwa ekologiczne zajmowały 3,3% użytków rolnych ogółem). Przy słusznym założeniu rozwoju rolnictwa ekologicznego i próbie osiągnięcia powyższych celów, należy mieć na uwadze wyzwania, jakie ten kierunek zmian za sobą niesie. W głównej mierze dotyczą one utrzymania dotychczasowego poziomu produkcji rolnej, przy rosnącym areale ekologicznym, co wymaga wzrostu intensywności gospodarowania w pozostałych gospodarstwach oraz konieczności odpowiednich dopłat do produkcji ekologicznej, w taki sposób, aby rzeczywiście ją rekompensowały i stymulowały jej rozwój. Jednak należy ją faktycznie wdrażać, a nie tylko oczekiwać dopłat za zaniechanie czy odejście od konwencjonalnych praktyk rolniczych.

Równorzędnie z wprowadzaniem produkcji ekologicznej należy pobudzać popyt na produkty ekologiczne, prowadzić politykę promocji produktów ekologicznych na rynkach wewnętrznych i zagranicznych, jak również wprowadzać nowe regulacje prawne dotyczące zdrowej konkurencji i zasad uczciwości.

Ostatnia strategia EZŁ wpisuje się w zrównoważoną produkcję mleka i wołowiny. Wprowadzenie przez KE znakowania produktów wielkością śladu węglowego może w bardzo dużym stopniu uderzyć w polskich hodowców, zwłaszcza krów mlecznych, gdyż emisyjność sektora mlecznego w Polsce jest niestety bardzo wysoka. Zdecydowaną większość produkowanej u nas żywności charakteryzuje wysoki ślad węglowy, co może negatywnie wpłynąć na jej eksport. Obniżenie śladu węglowego w produktach mlecznych wymagać będzie od polskiego sektora mlecznego gigantycznego wysiłku inwestycyjno-finansowego. Polska jest krajem, który na tle UE produkuje najwięcej obornika (rocznie ok. 100 mln t.), natomiast gnojowicy w przeciwieństwie do krajów Europy Zachodniej wytwarza 4 razy mniej. Obornik wydziela w trakcie składowania znacznie większą ilość metanu i podtlenku azotu niż gnojowica. Wprowadzenie przez KE w niedalekiej przyszłości opłat za emisję gazów cieplarnianych może negatywnie wpłynąć na sektor produkcji mleka. Przy obecnych cenach uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> sięgających już absurdalnego poziomu 75 euro/t, duże gospodarstwa utrzymujące krowy mleczne mogą być zmuszone do opłat na poziomie dochodzących nawet do kwot 150-300 tys. euro rocznie.

Należałoby zatem skupić uwagę na projektach zmniejszających lub wręcz eliminujących emisje gazów cieplarnianych w tych gospodarstwach. Jedną z możliwości wyjścia z takiej sytuacji może być uruchamianie biogazowni, które obniżą emisję gazów cieplarnianych w gospodarstwie i przyczynią się do zmniejszenia śladu węglowego w produkcji mleka. Każda przyzma obornika to naturalna biogazownia z uwagi na bardzo silną emisję metanu i podtlenku azotu. Każda tona obornika użyta w biogazowni daje średnio redukcję emisji o ponad 50 kg ekwiwalentu CO<sub>2</sub>. W efekcie energia elektryczna (ale i ciepło) wytwarzane w biogazowni zasilanej obornikiem mają ujemny ślad węglowy, sięgający nawet -100gCO<sub>2</sub>e/kWh. Biorąc pod uwagę, że energia elektryczna z sieci ma obecnie ślad węglowy wynoszący blisko 800gCO<sub>2</sub>e/kWh, to widać jak w dużym stopniu biogazownie mogą wpłynąć na redukcję śladu węglowego w sektorze produkcji mleka. Jest to skuteczny sposób na obniżenie niekontrolowanej emisji gazowej, gdyż rozlewany na polach poferment jest stabilizowanym materiałem nawozowym, który nie generuje żadnych znaczących emisji.

### **Jak zatem w odniesieniu do EZŁ plasuje się sektor produkcji mleka?**

W prognozach dotyczących sektora produkcji mleka do 2030 roku pogłowie krów mlecznych w Europie zmniejszy się o 1,5 mln szt. (obecnie jest to 20 mln krów). W wyniku ciągłego zwiększania popytu Chin na nabiał powinien wzrosnąć eksport serów i masła z UE. Natomiast konsumenci będą zwracać coraz większą uwagę na cenę, bezpieczną żywność oraz etykiety, w tym głównie ich zainteresowanie skupi się na alternatywnych systemach produkcji, produkcji lokalnej, ekologicznej, wolnej od GMO i certyfikowanej. Będzie rozpowszechniać się także moda związana z potrzebami konsumentów na gotowe posiłki czy przekąski. Przewiduje się również wzrost zainteresowania konsumentów w UE dietami roślinnymi, które mogą doprowadzić do obniżenia cen mięsa i przetworów mlecznych (w normalnej gospodarce rynkowej – popandemicznej i powojennej). Zapotrzebowanie na soję spożywaną przez ludzi będzie wzrastać szczególnie w krajach unijnych [18].

**Jeżeli chodzi o produkcję mleka w naszym kraju, to należy zaznaczyć, że staliśmy się liderem w produkcji mleka pochodzącego z rodzimej hodowli – ustanawiamy standardy i jesteśmy równorzędnym partnerem na rynku mleczarskim. Polska jest 5 producentem mleka w UE i 12 w świecie [17].** Według GUS w 2020 roku wyprodukowano w Polsce 14,4 mld l mleka [11]. Polska Izba Mleka podaje, że działa 148 przedsiębiorstw mleczarskich, które zatrudniają niemal 32 tys. pracowników na pełnych etatach. Przychody branży ze sprzedaży produktów wy-

niosły 31,2 mld zł. Udział mleczarstwa w całym rolnym sektorze wynosi 12,2%. Polska jest eksporterem netto nabiału, produkuje o 23% więcej, niż konsumuje, a nadwyżka jest eksportowana, głównie do krajów UE [8]. Jak podaje MRiRW, tylko w I półroczu 2021 roku przychody z eksportu produktów mlecznych wyniosły 1,3 mld euro [17].

Producenci mleka obawiają się jednak, że wprowadzone strategię EZŁ dotkną w znaczący sposób branżę mleczarską. Ich obawy wynikają głównie z zakazu stosowania antybiotyków, gdyż zwierzęta mogą wówczas chorować częściej i dłużej, co obniży produkcję mleka i uniemożliwi jego sprzedaż. Wzrosną wówczas koszty produkcji, a przychody ulegną obniżeniu. Ograniczenia dotyczące nawozów, pestycydów, antybiotyków i ugorowania części gruntów, mogą skutkować redukcją wydajności, wzrostem kosztów produkcji, a to z kolei przełoży się zapewne na wzrost cen na rynku produktów mlecznych.

### **Wnioski dotyczące sektora produkcji mleka:**

- Należy znaleźć równowagę w działaniach, czy chcemy z Europy zrobić piękną zieloną wyspę i kupować mleko i mięso (oraz przetwory) z krajów (kontynentów), gdzie nie zwraca się uwagi na emisyjność, nawożenie, środki ochrony, etc. A zatem, czy chcemy żywność sami produkować, czy ją kupować?
- Może należy obliczyć, ile środków chemicznych, nawozów, etc. zużywamy na wyprodukowanie jednej jednostki żywnościowej, jednej tony pszenicy, ziemniaków, mleka czy mięsa i zużywać tyle, ile jest wymagane do produkcji żywności, która musi być produkowana.
- Badania Uniwersytetu Kilońskiego wskazują, że Europa może się stać importem netto żywności, co grozi utratą niezależności.
- Dane USDA (Departament Rolnictwa USA) wskazują, że realizacja strategii związanej z EZŁ może zachwiać bezpieczeństwem żywnościowym 22 mln ludzi.
- Instytucje unijne powinny wziąć pod uwagę prowadzone przez niezależne instytucje badania i przeprowadzić holistyczną ocenę skutków planowanych zmian.
- Obowiązek przeznaczania gruntów rolnych na obszary odłogowane powinien być zastąpiony obowiązkiem uprawy roślin białkowych.
- Hodowcy bydła mlecznego powinni rozpocząć inwestowanie na szeroką skalę w biogazownie, wykorzystujące w pierwszym rzędzie odchody zwierzęce.
- Biogazownie zwiększą konkurencyjność polskiego sektora mlecznego. Polskie technologie biogazowe są aktualnie na poziomie światowym.

- Trzeba liczyć się z tym, że zmiany związane z przejściem na produkcję zrównoważoną, w zakresie jej kosztów, wpłyną na konsumenta.
- Badania naukowe winny wykazać zagrożenia związane z wdrażaniem EZŁ w gospodarstwach produkujących mleko.
- Konsumenty powinni popierać hodowców bydła mlecznego, gdyż ich starania zapewniają ciągłą podaż surowca mlecznego.
- Krowy rasy phf mają wysokie wymagania pokarmowe, szczególnie jeśli chodzi o energię, a dla jej pokrycia nie można zrezygnować z uprawy kukurydzy przy stosowaniu nawożenia mineralnego.
- Obecnie tematem przewodnim powinno być umocnienie bezpieczeństwa żywnościowego Europy, w tym szybkie reagowanie na kryzysowe sytuacje na rynkach rolnych, które w wyniku wojny na Ukrainie muszą funkcjonować w nowej rzeczywistości. Obie strategię „od pola do stołu” i „na rzecz bioróżnorodności” mogą odwlec się w czasie, jeśli zaopatrzenie w żywność i w płody rolne będzie zagrożone.

#### **Wnioski dotyczące produkcji bydła mięsnego:**

- Powinna być uwzględniona pomoc finansowa dla producentów wołowiny uczestniczących w krajowych i unijnych systemach jakości żywności.
- Należy wspierać finansowo rolników, którzy podwyższają standardy dotyczące dobrostanu bydła mięsnego, zarówno z tytułu utraconych dochodów, jak i wydatków poniesionych na inwestycje.
- Należy wprowadzić na rynek nową markę wołowiny pozyskiwanej z bydła wypasane na pastwiskach – z wyższą ceną.
- Oferowana cena za żywca wołowy – nawet jeśli jest on najwyższej jakości – nie pozwala obecnie na trwały i zrównoważony dochód hodowcy. Należy eliminować pośredników i dopłacać do ciągle podwyższanych norm środowiskowych i standardów.
- Produkcja wołowiny na granicy opłacalności zniechęca młodych hodowców do podejmowania gospodarstw i inwestowania w hodowlę bydła mięsnego – trzeba zachęcić finansowo młodych rolników do zakładania stad bydła mięsnego.
- Zwiększenie konkurencyjności polskiej wołowiny na rynku europejskim i globalnym staje się koniecznością.
- Należy zwiększyć spożycie wewnętrzne, które obecnie wynosi ok. 3 kg/osobę w Polsce.
- Musimy promować polską wołowinę – ważna jest szersza edukacja społeczeństwa – o prozdrowotnych walorach wołowiny – aby pomimo wysokiej ceny popyt ulegał zwiększeniu. Gdyby każda osoba zjadła raz w tygodniu stek dwustugramowy lub tatar

o tej samej gramaturze, to potencjalne spożycie roczne wyniosłoby około 12 kg.

- Nadwyżkę wyprodukowanej wołowiny można sprzedać. UE mając niedobory wołowiny, chętnie ją zagospodaruje. Ponadto otwierają się nowe rynki takie jak Algieria czy Arabia Saudyjska, nie można także zapominać o rynku chińskim.

#### **Jak w odniesieniu do EZŁ plasuje się sektor produkcji wołowiny?**

W sektorze wołowiny należy przeciwstawiać się przede wszystkim głosom, że wołowina jest zła i szkodzi zdrowiu, bo nie jest to prawdą. Jasno i wyraźnie należy odpychać argumenty, często irracjonalne, tzw. obrońców praw zwierząt i ekologów, gdyż poprawa dobrostanu zwierząt w naszym kraju jest bardzo wyraźna, a w Europie jesteśmy liderem w tym zakresie. Należy wspierać sektor produkcji zwierzęcej, gdyż Europa i Polska potrzebuje żywności: mleka, wołowiny, baraniny czy też jagnięciny, i dementować tezy jakoby było (przeżuwalce) miało decydujący wpływ na produkcję gazów cieplarnianych, ponieważ są one z gruntu fałszywe i przekazywane w złej wierze. Podkreślać należy walory prozdrowotne produktów pochodzących od przeżuwaczy, gdyż nie są one konkurencją dla człowieka w zakresie żywieniowym, a produkcja ekologiczna, czy zrównoważona, w oparciu o trwałe użytki zielone przyczynia się do kształtowania ich bioróżnorodności i pielęgnacji krajobrazu.

#### **Wnioski dotyczące produkcji owczarskiej:**

- Przewiduje się, że UE wyprodukuje ok. 7 911 tys. ton wołowiny, co będzie ilością niewystarczającą, dlatego też można próbować wypełnić te niedobory jagnięciną bądź baraniną, zwiększając produkcję i jej import do UE.
- Zwiększeniu eksportu jagnięciny na rynek UE, sprzyjać będzie napływ imigrantów innych wyznań, spożywających zgodnie z założeniami religii tzw. czyste mięso (jagnięcinę, baraninę) pochodzące od zwierząt ubijanych zgodnie z zasadami halal lub kosher.
- Wyprodukowaną jagnięcinę można próbować także sprzedawać na nowych rynkach takich jak: Algieria, Arabia Saudyjska czy Chiny.
- Należałoby także podjąć działania na rzecz zwiększenia spożycia jagnięciny w kraju, promując hasło: **kto produkty owcze konsumuje – długie zdrowie zachowuje** – co z pewnością korzystnie wpłynie na stan zdrowia społeczeństwa.
- Prognozowany w UE do 2030 roku wzrost produkcji mięsa baraniego do 660 000 ton i spożycia mięsa baraniego do 1,4 kg/mieszkańca (ok. 3% rocznie) dzięki dywersyfikacji diety mięsnej i zmieniającym

się modelom konsumpcji powinno sprzyjać rozwojowi produkcji owczarskiej.

- Szansą dla produkcji owczarskiej może być zrównoważony rozwój i innowacje w kierunku produkcji przyjaznej dla środowiska.
- Dalszy rozwój produkcji ekologicznej, wyższe normy środowiskowe zapewniające właściwy stan gleby, wzrost bioróżnorodności roślin i preferencje związane z wypasem (na nieużytkach, gruntach odłogowanych, terenach rekreacyjnych i sportowych, szkółkach leśnych oraz obszarach fotowoltaicznych) będą skutkować wzrostem populacji tego gatunku, jako elementu dobrze wpisującego się w przestrzeń i krajobraz wsi zgodnie z EZŁ.
- Zapewnienie trwałej dotacji do produktów owczarskich (mięso, wełna, mleko) i wypracowanie w ramach WPR odpowiednich instrumentów do rozwoju rynku owczarstwa w naszym kraju, a także wypracowanie kształtowania sektora żywności wysokiej jakości produktów owczarskich, o wysokich właściwościach prozdrowotnych, będzie sprzyjać odbudowie lokalnych rynków w nawiązaniu do tradycji, kultury regionalnej oraz środowiska naturalnego i zachowania zasobów przyrody.

Należy zatem podjąć działania wspierające produkcję mleka, wołowiny i baraniny. Rolnicy podkreślają, że bez dodatkowego wsparcia finansowego Unii Europejskiej na każdym etapie produkcji, ale również odpowiednich regulacji prawnych, wszelkie koszty będą musieli ponosić sami.

Istnieje pilna potrzeba wsparcia politycznego dla całego sektora rolniczego. Strona polska powinna w istotnym zakresie wpływać na kształt i kreowanie Wspólnej Polityki Rolnej, bowiem silne ekonomicznie rodzinne gospodarstwa rolne, są warunkiem zachowania zrównoważonego rolnictwa i osiągnięcia zakładanych przez EZŁ celów środowiskowych i klimatycznych.

**Literatura:** 1. Annex to the Report from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions – 2021 report on the State of the Energy Union – Contribution to the European Green Deal and the Union's recovery. Dostęp internetowy 20.06.2023 r. 2. **Buczkowska E., Tomalkiewicz K., Szcześniak M., Rdzanek K., Jagiełło A. Ciszewska-Brierre B., Roszczyńska I., Wiącek R., Anton P.**, 2021 – Europejski Zielony Ład w pytaniach i odpowiedziach. Publikacja finansowana ze środków FS i BP w ramach pomocy technicznej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Dostęp internetowy 20.06.2023 r. 3. Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions „Fit for 55 years”: towards climate neutrality. Me-

eting the EU's 2030 climate target, COM(2021) 550 final, Brussels, 14 July 2021. Dostęp internetowy 17.05.2023 r. 4. Document 52019DC0640. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Europejski Zielony Ład. COM/2019/640 final. Dostęp internetowy 17.05.2023 r. 5. European Commission – Food, Farming, Fisheries. Dostęp 25.06.2023 r. 6. European Commission. A European Green Deal. Striving to be the first climate-neutral continent. Dostęp internetowy 12.06.2023 r. 7. European Commission. Agriculture and the Green Deal. Dostęp internetowy 17.07.2023 r. 8. Europejski Zielony Ład budzi niepokój producentów mleka. Może spowodować spadek wydajności produkcji i wzrost kosztów. Dostęp internetowy 12.06.2023 r. 9. Europejski Zielony Ład. Cel UE: Neutralność klimatyczna do 2050 roku. Dostęp internetowy 15.07.2023 r. 10. General Secretariat of the Council. Document, no.7613/23. Net Zero Industry Act proposal and Commission communication on the Green Deal Industrial Plan – Opinion of the European Economic and Social Committee (EESC). Dostęp internetowy 2.07.2023 r. 11. **GUS**, 2021 – Produkcja wyrobów przemysłowych w latach 2016-2020. Warszawa. ISSN 2658-0691. 12. **Hoffmann J.** 2022. The European Green Deal, European Law and Lusatia. Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis. 11(2): 102-110. DOI: 10.34616/145033. 13. Kancelaria Senatu. Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji. 2020 – Polska w Zielonym Ładzie – korzyści, możliwości i ocena SWOT. Opinie i Ekspertyzy. OE-307. Warszawa. Dostęp internetowy 27.06.2023 r. 14. **Kardaś A.** Mit: krowy emitują więcej gazów cieplarnianych niż transport. Dostęp internetowy 02.06.2023 r. 15. Latest press releases and statements. Sustainable finance: Council agrees position on a unified EU classification system. Dostęp internetowy 02.05.2023 r. 16. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Założenia Europejskiego Zielonego Ładu. Dostęp internetowy 27.06.2023 r. 17. Polska rozwijała się najszybciej pod względem produkcji mleka. <https://www.tygodnik-rolniczy.pl/mleko/polska-rozwijala-sie-najszybciej-pod-wzgledem-produkcji-mleka-w-ue-2434609>. Dostęp internetowy 17.07.2023 r. 18. Regulation (EU) 2021/1056 of the European Parliament and of the Council of 24 June 2021 on Establishment of the Just Transition Fund, Journal of Laws OJ L 231, 30.06.2021, p. 1. 11 Article 1 of Regulation (EU) 2021/1056. Dostęp internetowy 12.06.2023 r. 19. Regulation (EU) 2021/1119 of the European Parliament and of the Council of 30 June 2021 on Creating a framework for achieving climate neutrality and amending Regulations (EC) No 401/2009 and (EU) 2018/1999 (European Climate Law), OJ No. L 243 of July 9, 2021, p. 1. 20. **Siri M., Zhu S.**, 2019 – Will the EU Commission successfully integrate sustainability risks and factors in the investor protection regime? A research Agenda. Sustainability. 11: 6292. doi:10.3390/su11226292. 21. Strona internetowa. [https://europa.eu/climate-pact/index\\_en](https://europa.eu/climate-pact/index_en). Dostęp internetowy 14.07.23 r.

*\*Referat plenarny wygłoszony 13 września 2023 roku podczas LXXXVII Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego pt. „Polska zootechnika w świetle Europejskiego Zielonego Ładu”.*